



## PODAŁ SIĘ ZA INNĄ OSOBĘ, JECHAŁ PO NARKOTYKACH I WBREW ZAKAZOWI

Wczoraj gdańscy policjanci ruchu drogowego zatrzymali recydywistę, który był poszukiwany i ukrywał się przed organami ścigania. 29-latek wpadł w ręce policjantów podczas kontroli drogowej, kiedy pod wpływem narkotyków kierował volkswagenem. Mężczyzna, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, podał policjantom dane swojego brata. Po ustaleniu prawdziwej tożsamości kierującego okazało się, że 29-latek jest poszukiwany i ciąży na nim sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Dodatkowo mundurowi znaleźli przy nim środki odurzające. Kilka godzin później funkcjonariusze drogówki zatrzymali kolejnego kierowcę, który był pod wpływem narkotyków, posiadał narkotyki i ciążył na nim sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Wczoraj po godz. 08:00 na ul. Trakt Świętego Wojciecha policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego volkswagenem. Kiedy tylko kierowca pojazdu otworzył drzwi, funkcjonariusze wyczuli od niego zapach marihuany. Podczas rozmowy z młodym mężczyzną, uwagę funkcjonariuszy zwrócił jego wygląd i zachowanie. Kierowca volkswagena był nerwowy, mówił niewyraźnie i miał napady śmiechu. Badanie testerem wykazało, że mężczyzna był pod wpływem środka odurzającego. Już w szpitalu pobrana została od niego krew do badań na zawartość narkotyków w organizmie. Policjanci podczas przeszukania kierowcy oraz samochodu znaleźli i zabezpieczyli skręta oraz lufkę z suszem roślinnym. Mężczyzna został zatrzymany i trafił do komisariatu przy ul. Platynowej. Tam podczas dalszych czynności okazało się, że w trakcie legitymowania oraz sporządzania dokumentacji, kierowca podał dane osobowe swojego brata, a także podpisał się jego imieniem i nazwiskiem, chcąc uniknąć w ten sposób odpowiedzialności karnej. Po ustaleniu prawdziwej tożsamości kierującego volkswagenem okazało się, że na mężczyźnie ciąży sądowy zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, który obowiązywał go jeszcze do 14.10.2018 r. Dalsza kontrola wykazała, że 29-latek figurował w bazie osób poszukiwanych w celu odbycia kary pozbawienia wolności. Był poszukiwany przez gdański sąd do dwóch spraw kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości, za które sąd orzekł karę pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat. Ponadto sąd w Tczewie wydał za mężczyznę list gończy, celem doprowadzenia go do najbliższego zakładu karnego, do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy w związku z popełnionym przez niego przestępstwem kradzieży z włamaniem. Dodatkowo 29-latek był poszukiwany przez gdański sąd do ustalenia miejsca pobytu do sprawy przestępstwa kradzieży. Zgodnie z dyspozycjami sądu mężczyzna zostanie teraz umieszczony w zakładzie karnym lub areszcie. Za kierowanie pojazdem pod wpływem narkotyków, za posiadanie środków odurzających, złamanie zakazu sądowego, a także za tworzenie fałszywych dowodów, by skierować ściganie o przestępstwo przeciwko innej osobie grożą mu teraz kolejne lata pozbawienia wolności. Tego samego dnia po godzinie 17:00 w rejonie Placu Dwóch Miast policjanci drogówki zauważyli kierującego fiatem seicento, który na widok policjantów gwałtownie zjechał na pobliski parking. Funkcjonariusze postanowili go skontrolować. Podczas interwencji 21-letni mieszkaniec Sopotu zaczął zachowywać się nerwowo, w związku z tym funkcjonariusze nabrali podejrzeń, że młody mężczyzna może być pod wpływem środków odurzających. Potwierdziło to wstępne badanie testerem na obecność narkotyków. Dodatkowo podczas przeszukania samochodu w popielniczkę policjanci znaleźli i zabezpieczyli woreczek strunowy z białym proszkiem – najprawdopodobniej amfetaminą. Funkcjonariusze podczas kontroli w bazie danych potwierdzili, że mężczyzna kierował samochodem pomimo sądowy zakaz prowadzenia wszelki pojazdów mechanicznych, który obowiązywał go jeszcze do marca 2019 roku. 34-latek został zatrzymany i doprowadzony do komisariatu na Przymorzu. Za posiadanie środków odurzających grozi do 3 lat pozbawienia wolności. Podobną karą zagrożone jest przestępstwo niestosowanie się do zakazu sądowego, a także tworzenie fałszywych dowodów, celem skierowania ścigania o przestępstwo przeciwko innej osobie. Za jazdę samochodem pod wpływem środka odurzającego grozi kara pozbawienia wolności do dwóch lat, a także utrata uprawnień do kierowania.

Data publikacji: 2018-10-09  
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku